

ROZDZIAŁ 16

## Społeczności rdzenne

**Społeczeństwa wielokulturowe** – określenie, które często pojawia się w dyskursie publicznym, mimo to kojarzone jest głównie ze współczesnymi i historycznymi migracjami (szerzej na temat migracji zob. rozdział 14. *Migracje a zrównoważony rozwój*). W pewnym stopniu pomija się przy tym **społeczności rdzenne**, tubylcze, autochtoniczne, pierwsze, aborygeńskie. Takie określenia, choć stosowane wobec tzw. pierwszych, rdzennych społeczności, nie znalazły jednak precyzyjnego omówienia. Wskazuje się na wiele cech ułatwiających identyfikację tych grup, ale brakuje jednoznacznych definicji. Jak przyznaje Paweł Trzciniński, najczęściej przytaczaną definicję sformułował pierwszy UN Special Rapporteur José Martínez Cobo przy okazji raportu dotyczącego dyskryminacji, jak to ujęto, „ludów rdzennych”. Definicja nie znalazła jednak zastosowania w żadnym z dokumentów prawnych, w pracach Grupy ds. Ludności Tubylczej nie została nawet przyjęta jako definicja robocza. Jej brzmienie jest następujące: „Rdzennymi wspólnotami, ludami i narodami są te, które posiadają historyczną kontynuację ze społeczeństwami sprzed inwazji i kolonizacji rozwijającymi się na ich terytoriach, uważają się za odmienne od innych części społeczeństwa obecnie zamieszkującego te terytoria lub ich części. Tworzą współcześnie niedominującą część społeczeństwa i są zdecydowane zachowywać, rozwijać i przekazywać przyszłym generacjom ziemię przodków, tożsamość etniczną, jako podstawę ich dalszej egzystencji, jako ludów zgodnie z ich własnymi wzorami kulturowymi, instytucjami społecznymi i systemem prawnym”<sup>1</sup>. Kim więc są rdzenni mieszkańcy? Mają przede wszystkim poczucie odrębności i przynależności do swojej grupy, z uwagi na odmienności kulturowe i językowe. Bardzo charakterystyczna okazuje się silna przynależność do danego terytorium i do zasobów naturalnych. Nie będą to więc społeczności dominujące w państwie – tworzą grupy mniejszościowe.

Na świecie ponad 370 mln ludzi w ponad 90 krajach uznaje się za przedstawicieli społeczności rdzennych. Należą oni do ponad 5 tys. różnych autochtonicznych grup, mówiących w ponad 4 tys. języków. Społeczności te stanowią ok. 5% populacji świata.

---

<sup>1</sup> Study of the Problem of Discrimination Against Indigenous Populations, 379, United Nations, cyt za: P. Trzciniński, *Konstruowanie współczesnej tubylczości – tubylczość jako ideologia i obiekt praw*, w: *Pierwsze narody. Społeczności rdzenne i idea tubylczości we współczesnym świecie*, red. J. Dericki, W. Lipiński, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2022, s. 31.

### Saamowie – rdzenni mieszkańcy Europy

Saami to społeczność autochtoniczna zamieszkująca tereny północnej Norwegii, Szwecji, Finlandii i półwysep Kolski w Rosji. Trudno wskazać dokładną liczbę Saamów – jest to społeczność licząca od 50 tys. do nawet ok. 100 tys. Tworzy grupy bardzo zróżnicowane, mówiące licznymi dialektami, z wieloma zwyczajami i tradycjami. Znani są także pod nazwą Lapończycy, jednak sami zainteresowani jej nie akceptują i uważają ją za obraźliwą.

Saamowie przez lata byli społecznością dotkliwie dyskryminowaną, podejmowano wiele prób ich asymilacji. W Norwegii dopiero od lat 70. XX w. mogą używać nazwisk w oryginalnej pisowni, gdyż wcześniej byli zmuszani stosować pisownię norweską lub w ogóle zmieniać nazwiska. Saami zaś podkreślają, że to oni byli pierwszymi mieszkańcami północnych terenów Europy, co zresztą potwierdza ją badania naukowe, a migrantami na ich terenach – nazywanych *sapmi* – byli właśnie Norwegowie, Szwedzi i Finowie.

Niegdyś tradycyjnymi zajęciami Saamów były łowiectwo, myślistwo i rybołówstwo. Jednak obecnie wielu z nich porzuciło tradycyjne aktywności, poszukując pracy w różnych sektorach norweskiej, szwedzkiej czy fińskiej gospodarki (np. w turystyce). Veli-Pekka Lehtola zauważa, że wejście w nowoczesne społeczeństwo zapewniło lepsze warunki i standard życia, lecz równocześnie spowodowało kryzys w tradycyjnym społeczeństwie Saamów. Zdobyte techniki zmieniły sposoby życia i komunikowania\*. Dziś kojarzymy kraję Saamów przede wszystkim z hodowlą reniferów (zajmuje się nią jednak tylko ok. 10% saamskiej populacji) oraz wioski Świętego Mikołaja. Saamowie to jednak społeczność przez lata walcząca o swoje prawa, w tym prawo do ziemi, własnych języka i kultury, a wydarzenia z połowy lat 70. miały dla nich wyjątkowe znaczenie. Władze Norwegii zdecydowały bowiem o budowie tamy wodnej na rzece Alta. To wzbudziło zdecydowany sprzeciw Saamów, którzy obawiali się, że okoliczne tereny wypasu reniferów zostaną zniszczone. Na znak protestu Saamowie przez długie tygodnie koczowali w ludowych strojach przed budynkiem norweskiego parlamentu. Tama została wybudowana, ale wydarzenie stało się początkiem zdecydowanej mobilizacji Saamów. Ruchy społeczne doprowadziły do zmian w systemie edukacji, do powstania mediów Saamów oraz przyjęcia ich przedstawicieli w parlamentach Norwegii, Szwecji i Finlandii. Od wielu lat społeczność walczy, wykorzystując różne fora, by zwracać uwagę na skutki zmian klimatycznych. Przekonuje, że jako ludność Północy w zasadzie na co dzień obserwuje przemianę Arktyki. Ich otoczenie, środowisko, w którym żyją, jest dla nich szczególnie ważne.

Pewnym przykładem, może nieco symbolicznym, na związek Saami z naturą, jest to, że posiadają ponad 200 określeń śniegu, a ponad tysiąc określeń odnoszących się do reniferów. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w ramach Szczytu Klimatycznego ONZ w Katowicach w 2018 r. (COP24) odbył się dzień poświęcony ludom tubylczym. Centralny punkt stanowiła dyskusja wokół uruchomienia Platformy Społeczności Lokalnych i Ludów Tubylczych. Ma ona umożliwić systematyczny udział tych grup w rozmowach dotyczących polityki środowiskowej, stając się tym samym jednym z najważniejszych narzędzi przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Na szczycie byli obecni także Saamowie. Jak przyznała Jannie Staffansson z organizacji Saami Council: „Jestem przekonana, że platforma pozwoli wzmocnić głos rdzennej ludności na całym świecie i wierzę, że wpływ na negocjacje i możliwość przekazania naszych rekomendacji pomoże zagwarantować wzrost temperatury jedynie o 1,5 stopnia, a nie aż o 3 stopnie, co miałoby ogromny wpływ na Arktykę”\*\*.

\* V.-P. Lehtola, *The Sami People – Traditions in Transition*, Jyväskylä 2002, s. 57, za: T. Gmerek, *Media, edukacja i tożsamość etniczna. Na przykładzie mniejszości Sami*, „Studia Edukacyjne” 2012, nr 23, s. 367–381.

\*\* *Dzień ludów tubylczych na COP24*, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, 7.12.2018, <https://www.gov.pl/web/klimat/dzien-ludow-tubylczych-na-cop24> [dostęp: 20.11.2021].

Grupy te zyskały na widoczności w przestrzeni międzynarodowej tak naprawdę dopiero w II połowie XX w. Świat usłyszał wówczas o prawach tzw. **Pierwszych Narodów** (*First Nations*) w Kanadzie, Rdzennych Amerykanów (*Native Americans*), a następnie o Aborygenach w Australii, Maorysach w Nowej Zelandii. W Europie całkiem niedawno w dyskursie publicznym pojawili się

Saamowie z północy Europy – najstarsza społeczność etniczna starego kontynentu (zob. ramka *Saamowie – rdzenni mieszkańcy Europy*). Wiele wieków dyskryminacji, nieuznawania praw społeczności rdzennych, niszczenie kultury i języka doprowadziły ostatecznie do tzw. przebudzenia etnicznego w latach 70. XX w. Z całą pewnością symbolicznym wydarzeniem stało się utworzenie w 1982 r. Assembly of First Nations w Kanadzie, będącego reprezentacją ponad 900 tys. obywateli Kanady, należących do 634 rdzennych społeczności, a potem kolejnych jednostek, jak choćby w 1982 r. Grupy Roboczej ds. Ludności Tubylczej przy ONZ. Znamienne, że rok 1993 ogłoszony został jako Rok Amerykańskich Indian; w 1994 r. ONZ ogłosiła rozpoczęcie Dekady Ludności Tubylczej Świata. Jednocześnie 9 sierpnia stał się Międzynarodowym Dniem Społeczności Rdzennych. Co ważne, ruchy społeczności rdzennych zyskały z czasem zdecydowanie szersze poparcie wielu organizacji praw człowieka, przedstawicieli świata mediów i kultury, ale także polityków poszczególnych państw. Działania zapoczątkowane w USA i Kanadzie znalazły swoich następców w Australii, Ameryce Południowej, a od początku lat 90. także w krajach byłego ZSRR. W kolejnych latach poszczególne instytucje zajmowały stanowiska w sprawie ludności rdzennej.

Wśród głównych Celów Zrównoważonego Rozwoju nie znajdziemy bezpośredniego odwołania do grup rdzennych, ale w wielu aspektach społeczności te wymieniane są jako bardzo istotne, jak choćby w kontekście zmian klimatycznych, dostępu do wody czy walki z ubóstwem. Warto zwrócić uwagę, że 13 grudnia 2007 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację Praw Ludów Tubylczych (United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples). Jest to postanowienie (choć niez zaakceptowane przez Kanadę, USA, Nową Zelandię i Australię, a więc państwa z bardzo licznymi grupami autochtonicznymi) mające pewien wymiar symboliczny, ale jednocześnie przypominające o prawie tych społeczności do rozwoju, prawie do ziemi, do równouprawnienia, prawie do realizacji aktywności politycznej, społecznej czy ekonomicznej. W deklaracji przypomina się o prawie tych społeczności do własnej kultury, zwyczajów, języka i wierzeń. Na uwagę zasługuje art. 14 odnoszący się do prawa osób należących do ludności rdzennej, w tym przede wszystkim dzieci, do korzystania na każdym poziomie i w każdej formie z edukacji, z wykluczeniem dyskryminacji. Artykuł 16 natomiast podejmuje zagadnienia związane z dostępem do mediów. Co istotne, w punkcie 1 zwraca się uwagę na prawo tych grup do posiadania własnych mediów oraz umożliwienie im dostępu do mediów „nierdzennych”. W punkcie 2 natomiast podkreśla się konieczność prezentowania społeczności rdzennych w mediach z zachowaniem i poszanowaniem zasad pluralizmu kulturowego<sup>2</sup>.

W tym miejscu warto przywołać Rezolucję Parlamentu Europejskiego z 3 lipca 2018 r. w sprawie łamania praw rdzennej ludności na świecie, w tym masowego

<sup>2</sup> Deklaracja Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach ludności rdzennej, <https://www.un.org/esa/socdev/unpfii/documents/> [dostęp: 17.01.2018].

### Haka Ka Mata



#### All Blacks tańczący Hakę

Źródło: P. Plassen Lopes, *Haka*, Flickr, 15.09.2007, <https://www.flickr.com/photos/plassen/1459835917/in/photolist-3e13mM-TaiHEA-2hJfpTN-i1fDES-2g7TEsw-2iJ7C4C-daGM6R-7NMbon-V6KRS8-5a47xw-U2kEuQ-4PXvc-RF1dYE-Cooo8f-2hV2ykr-rArZMn-71YGay-2i9jgKe-bUUTgX-258WAHK-4v84N6-6SNaHt-24ERnWf-XBiF-2i5y7L5-daGGMY-6ZRis7-GNFhg-yUZuM-GQSZo-y5RKD-zp7CXS-9eTy7D-dmcAzS-nwSKnN-y5T7c-mcb2g6-Swhpes-2hspkfx-4cYKRT-6kZnEr-9ND7Vx-2iSMjAa-pxbv3S-cfMPys-6W2chJ-RST3-BB4PX-tApoB-pi7WbJ> [dostęp: 20.11.2021].

Przejmowanie kulturowe to dość częste zjawisko dotykające społeczności rdzenne. Doświadczają go także od lat Maorysi z Nowej Zelandii. W ostatnich latach jednak zdecydowali się mocno zareagować. Ma to związek z ich tradycyjnych tańcem – Haka Ka Mata. Taniec ten jest doskonale znany kibicom rugby. Zawodnicy All Blacks wykonują charakterystyczną kompozycję wokalnno-taneczną przed każdym meczem, co spotyka się z pełną zgodą Maorysów. Kontrowersje jednak wywołało wykonanie tańca w zupełnie innym kontekście.

Plemię Ngati Toa, którego wódz w pierwszej połowie XIX w. stworzył Haka Ka Mata, zdecydowanie sprzeciwiło się wykorzystaniu ich tańca przez ruch antyszczepionkowy. Jak przyznał Helmut Modlik, dyrektor generalny plemienia Ngati Toa, plemię potępia użycie Haka Ka Mata do promowania wiadomości sprzeciwiających się szczepieniom. Dodał, że wielu przodków straciło życie w poprzednich pandemiach i są oni przekonani, że szczepionka przeciw COVID-19 stanowi najlepszą ochronę. Przyznał, że społeczność zachęca do jak najszybszego zaszczepienia\*.

Sam taniec budzi wiele emocji i jest jednym z maoryskich symboli. Obecnie stał się w zasadzie produktem popkulturowym. Jest to taniec z długą tradycją, taniec wojenny, ale także powitalny i... pogrzebowy. Ważne są w nim także elementy wokalne, okrzyki. Twórcą tańca jest Te Rauparaha, wódz plemienia Ngati Toa, który skomponował go w 1820 r. Warto dodać, że All Blacks w 2019 r. oddali swego rodzaju hołd plemieniu Ngati Toa. Przed rozgrywkami Pucharu Świata w rugby złożyli wizytę w siedzibie plemienia.

Taniec ten pojawił się także w nowozelandzkim parlamencie w maju 2021 r. za sprawą Rawiriego Waititi, lidera Partii Maorysów. Polityk uznał, że postawy opozycyjnych polityków stanowią podżeganie do rasizmu i na znak protestu... odtńczył hakę. Sprzeciwił się w ten sposób opozycyjnej partii krytykującej politykę zdrowotną nowozelandzkiego rządu wobec społeczności rdzennych. Konserwatyści z Nowej Zelandii zarzucili bowiem premier Jacindzie Ardern, że chce tworzyć niezależny system ochrony zdrowia dla Maorysów, czyli było to tak naprawdę tworzenie dwóch oddzielnych systemów zdrowia, z uwagi na to, że poziom zdrowia publicznego wśród Maorysów jest dużo niższy niż w innych grupach etnicznych.

\* *Maori Tribe Tells Anti-Vaccine Protestors to Stop Using Popular Haka*, BBC, 15.11.2021, <https://www.bbc.com/news/world-asia-59286563> [dostęp: 20.11.2021].

wykupu gruntów rolnych. Tym samym Parlament Europejski (PE) zwrócił się do Unii Europejskiej i jej państw członkowskich o uwzględnienie kwestii praw ludów tubylczych i masowego wykupu gruntów rolnych podczas wdrażania przez UE programu działań na rzecz zrównoważonego rozwoju do roku 2030. W rezolucji tej wyróżnia się, że ludy tubylcze ze względu na swój model życia i rozwoju pełnią ważną funkcję w ochronie środowiska. Jednocześnie wskazuje się na bezpośredni wpływ zmian klimatu na sytuację tych społeczności, zwłaszcza kobiet, które w sposób szczególny doświadczają przymusowych wysiedleń. Parlament Europejski podkreśla duże znaczenie Celów Zrównoważonego Rozwoju w odniesieniu do ludów tubylczych, przede wszystkim w kontekście wyeliminowania głodu, dostępu do kształcenia i równouprawnienia płci. Zwraca także uwagę, że ludność rdzenna na całym świecie odczuwa naruszanie praw człowieka oraz dyskryminację (zob. rozdział 2. *Dokumenty zrównoważonego rozwoju*). W przypadku tych społeczności mamy do czynienia z wysokim wskaźnikiem ubóstwa, gdyż stanowi 15% ludności żyjącej w ubóstwie, choć liczebnie nie przekracza 5% światowej populacji.

Parlamentarzyści przypominają, że program działań na rzecz zrównoważonego rozwoju do 2030 r. uwzględnia kwestie rozwojowe dotyczące ludności rdzennej, ale jednocześnie konieczne stają się „wzmocnienia trzonowej grupy ludności tubylczej zaangażowanej w zrównoważony rozwój, aby funkcjonowała ona jako globalny mechanizm koordynacji i uzgodnionych działań w zakresie upowszechniania praw i realizowania priorytetów rozwojowych ludności tubylczej”<sup>3</sup>. Kluczowe jest tu także zrozumienie istoty środowiska naturalnego, gdyż 80% lasów na całym świecie stanowią tradycyjne ziemie i terytoria ludów tubylczych. Znacząca będzie tu więc rola tych społeczności w zrównoważonym zarządzaniu zasobami naturalnymi i ochronie bioróżnorodności. PE zdecydowanie wspiera mechanizmy konsultacyjne we współpracy z ludnością rdzenną w kontekście inwestycji, eksploatacji zasobów. Jednocześnie apeluje o zapewnienie dostępu do edukacji, opieki zdrowotnej oraz propagowania międzykulturowej polityki publicznej i języków tubylczych oraz historii i kultury ludów tubylczych w programach nauczania<sup>4</sup>. Warto także zwrócić uwagę, że PE zwraca się „do wszystkich państw o zagwarantowanie, by społeczności tubylcze odnosiły korzyści z przychodów uzyskiwanych ze zrównoważonej turystyki oraz by były chronione przed niekorzystnymi skutkami, jakie mogą być następstwem turystyki masowej”<sup>5</sup> (szerzej na temat problemu turystyki zob. rozdział 17. *Zrównoważona turystyka jako przykład zrównoważonej konsumpcji*).

<sup>3</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 3 lipca 2018 r. w sprawie łamania praw rdzennej ludności na świecie, w tym masowego wykupu gruntów rolnych, 2017/2206(INI), 2020/C 118/03, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-8-2018-0279\\_PL.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-8-2018-0279_PL.html) [dostęp: 6.07.2022].

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Ibidem.

### Aborygeni – ginąca społeczność

Aborygeni są społecznością rdzenną Australii, pojawili się prawdopodobnie ok. 45–60 tys. lat temu. Przez tysiące lat prowadzili koczowniczy tryb życia, który z uwagi na warunki klimatyczne sprawił, że byli grupą niezwykle uzależnioną od środowiska naturalnego. Badania dowodzą, że na terenie Australii żyło ponad 500 aborygeńskich plemion. Ludność ta posługiwała się 200 językami. Religia, tradycje, zwyczaje i język stanowiły istotne elementy ich tożsamości i to właśnie z powodu odmiennych atrybutów Aborygeni od początku pojawienia się białych osadników byli przezeń dyskryminowani.

Współcześnie Aborygeni stanowią pewien symbol Australii i społeczność, która odgrywa istotną rolę w promocji tego państwa i zarazem w turystyce. Jest to grupa ok. 700 tys. osób (500 plemion), która stanowi 3% populacji Australii. Warto zwrócić uwagę, że w Australii funkcjonuje Australijskie Centrum dla Zrównoważonej Turystyki. Natomiast w lipcu 2003 r. opracowany został dokument National Policy Review of Australia, w którym bardzo zdecydowanie powiązано zarządzanie turystyką, ochronę naturalnego środowiska oraz ochronę kultury rdzennych mieszkańców. Sporo uwagi poświęcono zrównoważonemu rozwojowi, w tym społecznościom rdzennym. Chodziło o to, by tworzyć partnerstwa i współpracę w zakresie rozumienia znaczenia turystyki terenów zamieszkałych przez społeczeństwa rdzenne. Zaproponowano przede wszystkim przygotowanie specjalnych kampanii edukacyjnych w celu promocji uwzględniającej społeczności aborygeńskie\*. Warto także zaznaczyć, że Indigenous Tourism Australia współpracuje z kilkudziesięcioma operatorami turystycznymi\*\*. Działalność Aborygenów obejmuje bardzo różnorodną aktywność, związaną z możliwością poznania ich historii, tradycji, sztuki czy zwyczajów. W wielu częściach Australii znajdują się centra turystyczne Aborygenów. Jedno z największych mieści się na terenach Parku Narodowego, obejmującego Czerwoną Górę Ayers Rock i Olgas.

\* M. Halszka-Kurleto, *Ginące kultury Australii, Nowej Zelandii i Kanady a zarządzanie turystyką zrównoważoną*, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa 2011, s. 108–109.

\*\* Tourism Australia, <https://www.tourism.australia.com/en> [dostęp: 6.07.2022].

## Języki rdzenne – nie tylko narzędzie komunikacji

Zgromadzenie Ogólne ONZ 21 października 2016 r. proklamowało rok 2019 Rokiem Języków Rdzennych (*International Year of Indigenous Languages, IY2019*), powierzając UNESCO rolę międzynarodowego koordynatora obchodów, organizowanych we współpracy z wybranymi agendami Narodów Zjednoczonych, m.in. z Urzędem Wysokiego Komisarza NZ ds. Praw Człowieka, Centrum Informacji Narodów Zjednoczonych oraz rządami kilku krajów: Australii, Arabii Saudyjskiej, Boliwii, Ekwadoru, Estonii, Francji i Gambii.

Zwrócenie uwagi przez ONZ na **języki ludności rdzennej** z jednej strony miało wymiar bardzo symboliczny – stanowiło oznakę szacunku, próbę ich zrozumienia. Języki rdzenne, podobnie jak w przypadku innych grup, są identyfikatorami – wyrazem ich tożsamości i odmienności kulturowej. Język to narzędzie komunikacji i integracji społecznej. Podczas licznych debat z okazji Roku Języków Rdzennych wielokrotnie podkreślano znaczenie tych języków dla lokalnych społeczności, dla zrozumienia ich historii, przedstawienia tradycji i zwyczajów. Zwracano jednocześnie uwagę na to, że język jest także narzędziem walki o prawa człowieka – szczególnie ważnym dla małych, lokalnych społeczności. Stanowi więc zasadniczy element i warunek ich zrównoważonego rozwoju.

Nowa Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych proklamowała w latach 2022–2032 **Międzynarodową Dekadę Języków Rdzennych** (*International Decade of Indigenous Languages, IDIL*)<sup>6</sup> w celu mobilizacji wysiłków społeczności międzynarodowej do promowania, ochrony i rewitalizacji języków rdzennych. Tego rodzaju inicjatywy są także ważne z uwagi na to, że wielu językom rdzennym, autochtonicznym grozi w najbliższych latach wymarcie. Stąd też wiele działań skierowanych zostało

na ochronę i promocję tych języków. Warto także zwrócić uwagę na nowe badania naukowców z Uniwersytetu w Zurichu, którzy dowodzą, że zanikanie języków społeczności rdzennych stanowi zagrożenie dla wiedzy o przyrodzie. Wraz z tymi językami zaniknie bowiem przekazywana jedynie w formie ustnej wiedza na temat medycznego wykorzystania mało znanych w Europie roślin. Naukowcy skoncentrowali się na trzech regionach o „wysokiej różnorodności biokulturowej”. Spośród ponad 12 tys. usług związanych z wykorzystaniem leczniczym roślin w społecznościach tubylczych – jak wykazały aktualne badania – ponad 75% jest związanych tylko z jednym lokalnym językiem. Obszary, w których języki stają się najbardziej zagrożone, to północno-zachodnia Amazonia, gdzie 100% unikalnej wiedzy medycznej było wspierane przez języki zagrożone, w Ameryce Północnej jest to 86%, a w Nowej Gwinei 31%. Jeśli rdzenne języki na tych obszarach wyginą, prawdopodobnie również zniknie zawarta w nich wiedza medyczna. Jak podkreślił jeden z badaczy: „Każdy rdzenny język jest zatem unikalnym rezerwuarem wiedzy medycznej”<sup>7</sup>.

Ponadto zwraca się uwagę, że podczas wspomnianej Dekady państwa podejmą się wypracowania wspólnej polityki oraz zaangażowania wielu interesariuszy w przywrócenie praw społecznościom rdzennym. Zdecydowano jednocześnie o uruchomieniu platformy internetowej (IDIL 2022–2032) w celu budowania globalnej społeczności języków rdzennych, ułatwiania wymiany informacji o działaniach i wydarzeniach organizowanych na całym świecie, promowania odpowiednich zasobów i narzędzi, monitorowania podejmowanych działań i tworzenia nowych możliwości wymiany i dialogu między szeroką siecią interesariuszy. Prace nad przygotowaniem koncepcji Dekady rozpoczęły się zaraz

#### Społeczności rdzenne na świecie

Społeczności rdzenne, autochtoniczne są mieszkańcami wszystkich kontynentów. Różnorodność w ich przypadku nabiera wielorakiego znaczenia. Są to bowiem grupy niezwykle zróżnicowane z uwagi na język (dialekt), wyznanie, wielkość grupy, historię, zwyczaje, ale także stopień integracji i organizacji. Rozmieszczenie społeczności rdzennych oddaje także dynamikę i znaczenie dyskursu politycznego, jak również naukowego, odnoszącego się do tych grup. Pomimo tej różnorodności od ponad 30 lat pojawiają się inicjatywy, platformy współpracy, dzięki którym wzmacniany jest głos tych grup na arenie międzynarodowej.

<sup>6</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, A/RES/74/135, <https://en.unesco.org/idil2022-2032> [dostęp: 17.01.2018].

<sup>7</sup> T. Duong, *Indigenous Languages Are Going Extinct and Taking Knowledge of Medicinal Plants with Them*, EcoWatch, 11.06.2021, <https://www.ecowatch.com/indigenous-languages-medicinal-plants-2653315057.html> [dostęp: 22.05.2022].

po zakończeniu Międzynarodowego Roku Języków Rdzennych (2019). Następnie w lutym 2020 r. na konferencji zorganizowanej przez UNESCO i Mexico City przygotowano plan działania na kolejne lata i przyjęto Deklarację z Los Pinos. Podkreślono w niej prawa rdzennej ludności do wolności wypowiedzi, do edukacji w ojczystym języku i do udziału w życiu publicznym przy użyciu języków rdzennych, w tym do używania ich w systemach wymiaru sprawiedliwości, mediach, środowisku pracy czy w programach zdrowotnych. „Deklaracja podkreśla wagę języków rdzennych dla spójności i integracji społecznej, wskazując na ich znaczenie dla zrównoważonego rozwoju i zachowania różnorodności zarówno kulturowej, jak i biologicznej, ponieważ są narzędziem przechowania tradycyjnej wiedzy, która łączy człowieka z naturą”<sup>8</sup>. Rola mediów i edukacji okazuje się w tym procesie kluczowa. Dostęp do mediów, możliwość ich organizacji w językach rdzennych mieszkańców, prawo do komunikacji o sobie i dla tych społeczności stały się też jednym z ważniejszych zadań tych grup, także w obliczu zmieniających się systemów komunikowania i przemian technologicznych. Media stworzyły dla tych grup nowe możliwości realizowania zasady „nic o nas bez nas”. Jak przekonywali twórcy tej inicjatyw, języki rdzenne to fundament różnorodności kulturowej, dlatego ich zanikanie ma destrukcyjny wpływ nie tylko na kultury lokalne, ale także na bogactwo kulturowe całego świata. Zjawisko utraty tego dziedzictwa staje się obecnie powszechne, a jego skala coraz bardziej niepokojąca. Spośród 7 tys. języków będących obecnie w użyciu 2680 pozostaje zagrożonych obumarciem. Ma to bezpośredni wpływ na życie społeczności autochtonicznych.

Zasada „nic o nas bez nas” ma także szerszy kontekst, nie tylko medialny. To postulat bardzo często podnoszony przez społeczności rdzenne w celu umożliwienia im pełnej partycypacji w życiu społecznym, ale przede wszystkim politycznym. Zagadnienia te zostały szerzej omówione na przykładzie Kanady w dalszej części podręcznika (zob. rozdział 29. *Studium przypadku – Kanada*). W tym miejscu zwróćmy uwagę na przykład z Nowej Zelandii. Przy okazji wejścia do rządu tego państwa przedstawiciele społeczności Maorysów w 2020 r. powiedziano, że „twarz Nowej Zelandii jest rdzenna”<sup>9</sup> – oceniając to wydarzenie z perspektywy czasu, można śmiało przypisać mu ogromne znaczenie zarówno dla społeczności autochtonicznej, jak i dla pozostałych obywateli. Wypowiedź tę potraktowano jako wyraz rzeczywistej partycypacji społeczności rdzennych w życiu politycznym Nowej Zelandii, ale także na arenie międzynarodowej. W rządzie Nowej Zelandii zasiadła bowiem Maoryska z rodziny królewskiej, kobieta ze specyficznym, tradycyjnym tatuażem (jako pierwsza parlamentarzystka w historii),

<sup>8</sup> *Międzynarodowa Dekada Języków Rdzennych 2022–2032*, UNESCO, <https://www.unesco.pl/765/> [dostęp: 17.01.2018].

<sup>9</sup> K. Grzelak, *Pierwsza Maoryska w rządzie Nowej Zelandii. Nanaia Mahuta nosi tradycyjny tatuaż i jest krewną maoryskiego króla*, National Geographic Polska, <https://www.national-geographic.pl/arttykul/pierwsza-maoryska-w-rzadzie-nowej-zelandii-nanaia-mahuta-nosi-tradycyjny-tatuaz-i-jest-krewna-maoryskiego-krola> [dostęp: 15.12.2020].



czyli Nanaia Mahuta. Co więcej, została ona Ministrem Spraw Zagranicznych Nowej Zelandii. Moko – wspomniany tatuż Mahuty – ma dla Maorysów niezwykle znaczenie. Jest to ich składnik tożsamości i dziedzictwa kulturowego, elementy w nim zawarte oddają przede wszystkim status tej osoby, ale także pochodzenie i historię rodu, z którego się wywodzi (zob. ramka *Haka Ka Mata*).

W The 2030 Agenda for Sustainable Development<sup>10</sup> znajdziemy bardzo wiele odniesień do społeczności autochtonicznych. Problem tych grup jest wielowymiarowy i obejmuje aspekty: społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne, co bardzo dobrze widoczne jest w Celach Zrównoważonego Rozwoju. Jednocześnie to w większym stopniu mobilizuje rządy poszczególnych państw do prowadzenia polityki wobec tych grup w wielu obszarach, z uwzględnieniem różnych ich potrzeb, a nie jedynie uznaniem samej ich obecności.

#### Książka *Drwale (Barkskins)* Annie Proulx z 2016 r.

Niezwykła opowieść traktująca w istocie o zagładzie środowiska. *Drwale\** to podróż przez wieki, mająca swój początek w XVII w. Autorka przedstawia wielopokoleniową sagę, zabierając czytelnika do Kanady, Stanów Zjednoczonych, Europy, Chin i Nowej Zelandii. Rozpoczyna opowieść w momencie, kiedy dwaj ubodzy Francuzi – Rene Sel i Charles Duquet, przybywają do Kanady, by przez trzy lata wycinać lasy w zamian za ziemię. Lektura śledzi losy głównych bohaterów, a potem ich potomków przez kolejnych 300 lat. Mimo to wydaje się, że głównymi bohaterami tej książki są przede wszystkim lasy, ziemia i w gruncie rzeczy środowisko. William Vollmann na łamach „The New York Times” napisał: „Annie Proulx opowiada się po dobrej stronie mocy. Potrzeba nam więcej takich pisarzy, niestrudzenie przypominających, że musimy zacząć lepiej traktować siebie nawzajem i naszą planetę”<sup>\*\*</sup>.

\* A. Proulx, *Drwale*, przeł. J. Polak, Wydawnictwo Czwarta Strona, Poznań 2017. Wyдание oryginalne z 2016 r.

\*\* Fragment recenzji znajdującej się na okładce książki.

## 1

### Kalendarium

1982 – utworzenie Grupy Roboczej ds. Ludności Tubylczej przy ONZ.

2007 – Deklaracja Praw Ludów Tubylczych (*United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*), przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

2019 – Rok Języków Rdzennych.

2022–2032 – Międzynarodowa Dekada Języków Rdzennych.

9 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Społeczności Rdzennych.



### Słowniczek

**Haka Ta Mata** – taniec rdzennej społeczności w Nowej Zelandii, dziś dobrze znany kibicom rugby.

**Rdzenny** – inaczej pierwszy, autochtoniczny, aborygeński.

**Saamowie** – najstarsza społeczność etniczna Europy, zamieszkująca północne tereny Norwegii, Szwecji, Finlandii i Rosji.

<sup>10</sup> Zob. *Transforming Our World...*, op. cit.



## Problemy do dyskusji

1. Co według Ciebie jest dziś największym wyzwaniem społeczności rdzennych na świecie?
2. Jakie działania można podjąć, by zwiększyć rozpoznawalność i wiedzę na temat społeczności autochtonicznych?
3. Jak prezentować historię, tradycję, znaczenie języków rdzennych społeczności, by wzbudzała zainteresowanie młodych ludzi w XXI w.?
4. Dlaczego warto chronić języki rdzenne?



## Dodatkowa literatura

- Biernat M., Biernat A., *Laponia. Wszystkie imiona śniegu*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2018.
- Kent N., *The Sami Peoples of the North: A Social and Cultural History*, Oxford University Press, 2014.
- Paul D.N., *We Were not the Savages*, Fernwood Publishing, Manitoba 2006.
- Pocock C., Lilley I., *Who Benefits? World Heritage and Indigenous People*, "Heritage & Society" 2017, Vol. 10, Iss. 2, s. 171–190.



## Materiał filmowy

*Grabież lasu deszczowego na Borneo*, Na Tropie, 10.06.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=rMlJXQ3bZzQ> [dostęp: 6.07.2022].

Dla wielu społeczności rdzennych środowisko naturalne, które je otacza, jest kluczowe dla właściwego funkcjonowania. Dotyczy to także rdzennych mieszkańców Borneo. Film pokazuje ich działania na rzecz ratowania lokalnych lasów, które są masowo wycinane. Ich wioski znajdują się na obrzeżach parków narodowych, miejsc niezwykłych, bogatych w roślinność i zwierzęta. W materiale ukazano swego rodzaju zderzenie dwóch rzeczywistości: z jednej strony, o czym mowa w tym rozdziale, przypomina się o prawach społeczności rdzennych, z drugiej jednak przypadek malezyjskich plemion uwydatnia, z jakimi trudnościami muszą mierzyć się na co dzień i jak bardzo jedno z podstawowych praw – prawo do ziemi – jest zagrożone, co świadczy o nieskuteczności podejmowanych działań ochronnych.

